

## Nasze sprawy

### Remonty

W ostatnim tygodniu Archidiecezjalna Komisja Sakralna przeprowadziła inspekcję prac renowacyjnych w naszej świątyni. Stwierdziła, iż wnętrze bazyliki dzięki wykonanej polichromii, a także posadzki, nabrało właściwego smaku. Sprzyja ono odczuciu piękna, a także pomaga w sakralnym skupieniu. Komisja zwróciła uwagę na pewne ujednoczenie oświetlających pajaków. Są one same dla siebie źródłem światła, lecz nie harmonizują ze sobą. Mówiąc po prostu prawie każdy z pajaków jest inny. Należałoby dostosować oświetlenie do wystroju.

Komisja również miała duże zastrzeżenie, co do pomieszczenia znajdującego się po przeciwnej stronie kaplicy Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W obecnym wyglądzie jest to magazyn, nieokreślony składzik – patrząc na to „lokum” nie odbiera się, że należy ono do kościoła. Jest obcym ciałem. Należałoby to miejsce przekształcić w właściwą kaplicę. Wykonać polichromię, posadzkę, zbudować ołtarz, a także odpowiednie ławki. A najpierw powynosić wszystko, przez co to miejsce staje się magazynem. Sugestie poszły w tym kierunku, żeby to pomieszczenie odremontować jako lustrzane odbicie Cudownej Kaplicy, na miarę przydatności tego pomieszczenia.

Komisja zwróciła uwagę na bogaty fronton kościoła, który koniecznie domaga się restauracji. Należy odnowić tak elementy rzeźbiarskie frontonu wraz z posągami Świętych, jak również przystąpić do odno-

wy elewacji całego kościoła. Na tę pracę złożyłoby się skucie szarego tynku w dotychczasowym kształcie „baranka” i dostanie się do dawnej nawierzchni, którą należy odnowić i pokryć trwałymi, ciepłymi farbami.

Słuchałem poleceń Komisji ze wzrastającym napięciem. Myślałem sobie – to są bardzo piękne sugestie, ale z jednym podstawowym pytaniem: Skąd brać fundusze na te ogromne prace? Zbliży się marzec. Moją troską obarczam św. Józefa, a także tych, którzy będą to opracowanie czytali.

### Parafialny Oddział Akcji Katolickiej żyje

Dotychczas należy do Oddziału 14 osób. Na comiesięczne spotkania przychodzi od 5 do 10. Cieszę się, że w sposób niezmiernie dozwolony ta grupa katolików wciąż przychodzi i dojrzewa myśl, żeby wreszcie naszą wspólnotę zarejestrować w Archidiecezjalnej Akcji Katolickiej. Myślę, że po tej niedzieli „słowo stanie się Ciałem”.

### Serdeczna pamięć

W najbliższy czwartek, 27 lutego, Ojcowie Karmelici zapraszają na wspólną modlitwę z okazji czwartej rocznicy śmierci Wielebnego Ojca Rudolfa Warzechy. Na cmentarzu przy jego grobie, o godz. 16.15 odmówimy wspólnie Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a o godz. 17.00 w naszym kościele zostanie odprawiona Msza św. Liturgii Mszy św. będzie przewodniczył Prowincjał O. Szczepan Praśkiewicz, który też wygłosi okolicznościowe kazanie.

*W imieniu klasztoru:*

*O. Sylwan Zieliński, przeor*

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

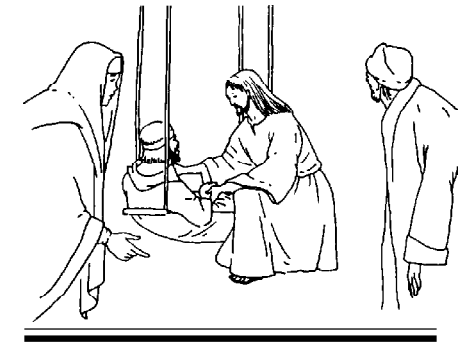
Redakcja: **Zespół parafialny** pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

tel. 873-20-96, e-mail [wadbazyli@diecezja.krakow.pl](mailto:wadbazyli@diecezja.krakow.pl), [www.bazylika.wadowice.pl](http://www.bazylika.wadowice.pl)

Nr konta BPH O/Wadowice 10601145-3200000-19962

ISSN 1640-0607

23 lutego 2003 r. Nr 8(156) Rok 4



*Matka Boska w Roku Różańca św.  
nawiedza następujące rodziny:*

**17 lutego**

*Władysław i Maria Zadora  
Os. XX-lecia 6/19*

**19 lutego**

*Stanisław i Waleria Mastek  
Os. Westerplatte 15/7*

**21 lutego**

*Jan i Władysława Działowy  
Os. M. Wadowity 15*

*Niech Bóg obdarza wszelkim dobrem rodziny,  
które przyjęły do swego grona Maryję wraz z Jezusem.  
Niech doświadczą radości Domu Nazaretańskiego.*

# Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO-  
ROKA IZAJASZA:**

Iz 43, 18-19.21-22.24b-25

*Bóg odpuszcza grzechy*

**DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU  
ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN:**

2 Kor 1, 18-22

*Przez Chrystusa wypowiada się nasze „Amen” Bogu na chwałę*

**Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę,**

**EWANGELIA: więźniom głosił wolność.**

Mk 2, 1-12 *Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów*

Gdy po pewnym czasie Jezus wrócił do Kafarnaum, posłyszeli, że jest w domu. Zebrali się tyle ludzi, że nawet przed drzwiami nie było miejsca, a On głosił im naukę. Wtem przyszli do Niego z paralytykiem, którego niosło czterech. Nie mogąc z powodu tłumu wnieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili łożo, na którym leżał paralytyk. Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralytyka: „Synu, odpuszczają ci się twoje grzechy”.

A siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli w duszy: „Czemu On tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, jeśli nie Bóg sam jeden?”

Jezus poznał zaraz w swym duchu, że tak myślą, i rzekł do nich: „Czemu nurtują te myśli w waszych sercach? Cóż jest łatwiej powiedzieć do paralytyka: „Odpuszczają ci się twoje grzechy”, czy też powiedzieć: „Wstań, weź swoje łożo i chodź?” Otóż, żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów (rzekł do paralytyka): „Mówię ci: Wstań, weź swoje łożo i idź do domu”. On wstał, wziął zaraz swoje łożo i wyszedł na oczach wszystkich. Zdumieli się wszyscy i wielbili Boga mówiąc: „Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego”.

*Oto słowo Pańskie.*

## Wiara przyjaciół

*Jezus uzdrawia dzisiaj paralytyka, które-  
go przyniosło czterech przyjaciół. W tym wy-  
darzeniu odegrali oni bardzo ważną rolę.  
Ich pomoc nie polegała tylko na zwykłym  
przyniesieniu chorego. Relacjonujący to  
wydarzenie św. Marek zapisał bowiem, że  
Jezus zwrócił się do paralytyka ze słowami  
uzdrowienia właśnie „widząc ich wiarę”.  
Jezus nic nie mówi o wierze samego chore-  
go. Być może nawet to nie on był inicjatorem  
wyprawy do Jezusa. Nie on poprosił przyja-  
ciół, by go przynieśli. Może więc to oni sami  
chcieli pomóc choremu przyjacielowi?*

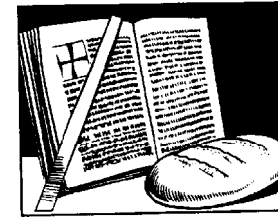
*Wiara jest czynem osobistym. Jest moją wła-  
sną relacją do Boga. Nie można więc wie-*

*rzyć za kogoś. Nie można wierzyć w zastęp-  
stwie, za kogoś zbliżyć się do Boga. Ale moż-  
na wierzyć z kimś. Można komuś w jego wie-  
rze dopomóc. Właśnie dlatego trzeba siebie  
nawzajem „przynosić” do Jezusa. Trzeba na-  
wzajem modlić się za siebie, nie czekając na-  
wet, że ktoś nas o to poprosi. Bo Bóg nam  
pomaga, uzdrawia nas, nawraca, daje nam  
łaskę także dzięki tym, którzy - choć często  
o tym sami nie wiemy - do Niego nas przyno-  
szą, którzy za nami u Niego się wstawiają.  
Nie wiemy, ile łask zawdzięczamy ich wierze.  
Nie wiemy też, ile łask oni mogliby zawdzię-  
czać naszej, gdybyśmy tylko chcieli z wiarą  
wziąć w nasze ręce ich łożo.*

*ks. Andrzej Dragula  
(Dzień Pański 9/2003)*

## Intencje

## Mszalne



**Poniedziałek 24 lutego**

6.<sup>00</sup>

6.<sup>30</sup>

7.<sup>00</sup> Śp. Jan Bogacz

7.<sup>30</sup> Śp. Wiesław Domański

8.<sup>00</sup> Śp. Anna i Michał

12.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Tomski z rodzicami

18.<sup>00</sup> Śp. Jan Korzeniowski

**Wtorek 25 lutego**

6.<sup>00</sup>

6.<sup>30</sup>

7.<sup>00</sup> Śp. Alojzy i Stefania Latocha

7.<sup>30</sup> Śp. Wiesław Domański

7.<sup>30</sup> Śp. Franciszek Gurdek

8.<sup>00</sup> Śp. Jan Korzeniowski

12.<sup>00</sup> Śp. Jadwiga Leśniewska

18.<sup>00</sup> Śp. Helena Byrska

**Środa 26 lutego**

6.<sup>00</sup>

6.<sup>30</sup>

7.<sup>00</sup> Śp. Barbara Gębala (1 r. śm.)

7.<sup>30</sup> O zdr. błog. Boże dla Józefa w 80 r. ur.

8.<sup>00</sup> Śp. Jerzy Szara - 6 r. śm.

8.<sup>30</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

12.<sup>00</sup> Śp. Stefania Janicka - r. śm.

17.<sup>30</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

18.<sup>00</sup> Za wszystkich uczestników Nowenny;

oraz w intencjach składanych

prośbi i podziękowań

## Chrzty:



*Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły  
Sakrament Chrztu:*

**Dominika Głód**, córka Krzysztofa i Bernadety

**Robert Adrian Fedorow**, syn Krzysztofa i Anny

**Zuzanna Aleksandra Ryczko**, córka Tomasza i Marty

**Paulina Barbara Welna**, córka Janusza i Bogumiły

*Módlmy się za te dzieci, aby wrosłały w wiarę dla chwały Boga*

*-7- i Kościoła powszechnego.*

**Czwartek 27 lutego**

6.<sup>00</sup>

6.<sup>30</sup>

7.<sup>00</sup> Oздrowie i bł. Boże dla matki i dziecka

7.<sup>30</sup>

8.<sup>00</sup> Śp. Wiesław Domański

12.<sup>00</sup> Śp. Władysława Dyrz

18.<sup>00</sup> Śp. Helena Byrska

**Piątek 28 lutego**

6.<sup>00</sup>

6.<sup>30</sup>

7.<sup>00</sup> Śp. Roman Piesko

7.<sup>00</sup> O zdr. i bł. Boże dla Lucyny

7.<sup>30</sup>

8.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Gał

12.<sup>00</sup> Śp. Wiesław Domański

18.<sup>00</sup> Śp. Jan Korzeniowski

**Sobota 1 marca**

6.<sup>00</sup>

6.<sup>00</sup> Śp. Rozalia Janicka

6.<sup>30</sup>

6.<sup>30</sup> Śp. Wiesław Domański

7.<sup>00</sup>

7.<sup>00</sup> Śp. Wiesław Domański

7.<sup>30</sup>

7.<sup>30</sup> Śp. Kazimierz Korzeniowski

8.<sup>00</sup>

8.<sup>00</sup> W int. Rycerstwa Niepokalanej

12.<sup>00</sup>

12.<sup>00</sup> Oздrowie dla dziecka o szczęśliwym rozwiązaniu

12.<sup>00</sup>

12.<sup>00</sup> i zdrowie dla chorych dzieci

18.<sup>00</sup>

18.<sup>00</sup> Obl. Boże i opiekę dla Wandy Pietruszka

**Niedziela 2 marca**

6.<sup>00</sup>

6.<sup>00</sup> Śp. Wiesław Domański

7.<sup>30</sup>

7.<sup>30</sup> Śp. Emilia, Józef Banaś

9.<sup>00</sup>

9.<sup>00</sup> Śp. Aleksander Miarka

10.<sup>30</sup>

10.<sup>30</sup> Śp. Honorata i Tadeusz

11.<sup>30</sup>

11.<sup>30</sup> Śp. Krystyna Pławna

12.<sup>00</sup>

12.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Korzeniowski

12.<sup>00</sup>

12.<sup>00</sup> Śp. Maria Kukuła - 3 r. śm.

13.<sup>15</sup>

13.<sup>15</sup> Chrzty

18.<sup>00</sup>

18.<sup>00</sup> Śp. Józefa i Michał Nycz, Teresa córka

### ◊ Zebrane ofiary

W niedzielę 16 lutego Panie z Zespołu Charytatywnego zebrały przy naszej bazylce oraz przy kościele OO. Karmelitów na Górcie i kaplicy Sióstr Nazaretanek sumę 3.120zł. Pieniądże te przeznaczone są jako pomoc w zakupie lekarstw dla ludzi chorych, którym brak funduszy na wykup recept. Serdeczne wyrazy wdzięczności dla Ofiarodawców. Pragnę zaznaczyć, że Panie z Zespołu Charytatywnego zbierają przy kościele ofiary dla biednych cztery razy w roku, co kwartał. Ustalono, że w drugi miesiąc każdego kwartału, w III niedzielę, odbywać się będzie zbiórka przy kościele na określone pomoce biednym. W tym roku będą takie zbiórki w następujących terminach: 16.02, 18.05, 17.08, 16.11.2003 r. Wyrażam serdeczne podziękowanie tak Ofiarodawcom, jak również Paniom, które przy kościele kwestują. Bóg zapłać Ojcu Przeorowi z Górki i Siostrze Przełożonej Sióstr Nazaretanek za pozwolenie zbierania przy kościele w określone powtórnie

### Przedchrzcielne pouczenia

Pragnieniem Kościoła jest, aby każdy sakrament jako widzialny znak niewidzialnej łaski był świadomie przyjmowany przez wiernych. Również sakrament chrztu św. – pierwszy i najważniejszy z siedmiu sakramentów – powinien być przeżywany tak przez rodziców, chrzestnych jak i całą rodzinę w sposób odpowiadający godności tej tajemnicy. W naszej parafii sakra-

### ◊ Przygotowania do I Komunii św.

Siostra Rafaela oraz s. Bogumiła przygotowują w tym roku wraz z rodzicami dzieci do pierwszej spowiedzi i I Komunii św. Poprosiły mnie jako Proboszcza, abym co miesiąc poprowadził liturgię przygotowującą do tych wielkich dni. W sobotę 15 lutego w sposób wyjątkowy przeżyłem liturgię wyrzeczenia grzechu i wyznania wiary przez dzieci. Z pełnym uznaniem patrzyłem jak większość naszych małych parafian szła koło chrzcielnicy mając przy sobie mamusię i tatusia. Niektórych prowadzili tylko mamusię, lub tatusiowie albo babcie. Z bólem patrzyłem na samotne dzieci, które nie miały przy sobie swoich najbliższych. Z niepokojem myślałem, dlaczego przy dziecku przygotowującym się na spotkanie z Chrystusem brakuje rodziców? Wiem z długiego doświadczenia, że dziecko które jest przygotowywane do uroczystych dni przez samą Siostrę, czy Księdza, a bez czynnej obecności Rodziców – nigdy nie przeżyje tych uroczystości w sposób właściwy.

Rodzice kochani proszę was, jeśliście dotychczas nie stanęli przy dziecku podążającym za Chrystusem – to najwyższy czas, abyście to w końcu uczynili.

mentu chrztu św. udzielamy w I i III niedziele na mszy św. o 13.15. Pouczenia przedchrzcielne odbywają się w soboty przed tymi niedzielami o godz. 16.30.

Pouczenie to składa się z dwóch części: pierwsza prowadzona przez Panią z Poradnictwa Rodzinnego ma za temat: „Rozwój miłości w małżeństwie i rodzinie”. Drugi temat: „Wielkość sakramentu chrztu” przedstawiony jest przez Księdza.

## VII Niedziela Zwykła 23 lutego 2003

1. Chętnych, którzy pragną należeć do Akcji Katolickiej oraz tych, co już należą zapraszamy dzisiaj na spotkanie o 14.00
2. W Roku Różańcowym prosimy wiernych, aby pozostawali po Mszy św. na odmówienie dziesiątka różańca w intencji Ojca Świętego, w 25-lecie Jego Pontyfikatu.
3. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30 prosimy Boga o ożywienie wiary poprzez przynależność do grup parafialnych.
4. Katechezy dla młodzieży i dorosłych odbywają się w domu katolickim w poniedziałki i czwartki o godz. 18.30.
5. W czwartek o godz. 16.30 będzie spotkanie Honorowej Straży Serca Bożego.
6. W czwartek w kościele na Górcie Prowincjał Ojców Karmelitów odprawi mszę

św. o godz. 17.00 z okazji 4 rocznicy śmierci O. Rudolfa.

7. W czwartek o godz. 16.30 w domu katolickim odbędzie się montaż poetycko-muzyczny poświęcony św. Teresie od Dzieciątka Jezus. Zapraszamy.

8. W przyszłą niedzielę rozpoczynamy Czerdziesiątgodzinne Nabożeństwo Eucharystyczne. Na adorację Najświętszego Sakramentu na godz. 15.00 zapraszamy czcicieli Bożego Miłosierdzia. Na godz. 16.00 czcicieli Matki Bożej Nieustającej Pomocy. O godz. 17.30 odprawimy uroczyste nieszpory o Najświętszym Sakramencie.

9. Zapraszamy członków Rady Duszpasterskiej na spotkanie w przyszłą niedzielę na godz. 16.00. *Ks. Jakub Gil-Proboszcz*

### *Kto przekaze wiarę?*



W kancelarii parafialnej wpisują do ksiąg rykalnych dane osobne dziecka, które mają zyskać sakrament chrztu świętego. Doświadczam naocznie prawdy, że o jednego chrześcijanina powiększy się Kościół

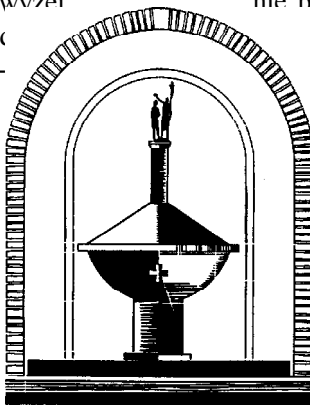
w świecie. Sakrament chrztu jest wszczępieniem człowieka w Chrystusa. W życie neofity włączony jest Chrystus ze swoją łaską. Stąd dążność, aby chrzcic jak najszybciej. Nie odkładać na dogodny czas. Często jest to niepotrzebne przedłużenie o wiele miesięcy. Pozbawienie dziecka Bożych mocy, które pomagają mu żyć po chrześcijańsku.

Chrystusowe moce wszczępienie w dziecko, aby się mogły rozwinąć - potrzebują ludzkiej pomocy. Najwłaściwszą atmosferą

rozwoju tworzy rodzina. Wierzący ojciec i wierząca matka. Rodzice, którzy starają się żyć Ewangelią. Przykazania Chrystusowe są dla nich drogowskazem. Stąd sakramentalne małżeństwo rodziców jest ręką w rozwoju religijnym dziecka.

W naszej parafii w roku 2002 przyjęło Chrztu 103 dzieci. W tej liczbie 83 dzieci posiada rodziców, którzy mają ślub kościelny. 11 dzieci będzie wychowywane w rodzinach, gdzie rodzice są rozwiedzeni i żyją na związkach cywilnych. Natomiast 9 ochrzczonych dzieci ma rodziców, którzy żyją bez związku cywilnego jak również i sakramentalnego.

Jest wielkim problemem uświadamianie takich rodziców, że będzie im trudno przekazać dziecku wiarę. Jakże można dawać to, czego się nie ma. Często mówi się, że z pustego nawet Salomon nie naleje. Czytając ostatnie numery Źródła, bardzo spodobał się (ciąg dalszy na str. 4)



bało mi się wyjaśnienie tego problemu przez o. Andrzeja Kłoczowskiego – dominikana. Przytaczam je, aby zaznajomić drogiego parafian z nauką kościoła w tej ważnej materii.

„Czy ksiądz może odmówić chrztu dziecka, jeśli proszą o to rodzice? Myślę tu konkretnie o sytuacji, gdy rodzice nie zawarli ślubu kościelnego.

Udzielenie sakramentu chrztu świętego regulują przepisy prawa kanonicznego. Obok ważności istnieje także pojęcie godziwości chrztu. Do ważności potrzebne są tylko dwa warunki: przyjmujący chrzt nie przystąpił jeszcze do tego sakramentu, a udzielający chrzt czyni to zgodnie z intencją Kościoła. Natomiast do godziwości (przez godziwość rozumiemy warunki, które zapewniają najlepszą owocność sakramentu i nie narażają go na nadużycie) potrzebne są dodatkowe warunki. Między innymi Kodeks Prawa Kanonicznego stwierdza: „Do godziwego ochrzczenia dziecka wymaga się, aby istniała uzasadniona nadzieja, że dziecko będzie wychowane po katolicku; jeśli jej zupełnie nie ma, chrzt należy odłożyć zgodnie z postanowieniami prawa partykularnego, powiadamiając o tym rodziców” (kanon 868).

Tak więc istnieją takie sytuacje, gdy chrzt dziecka należy odłożyć. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Kościół przykłada ogromną wagę do pierwszego sakramentu, bo przecież Chrystus umarł za wszystkich i pragnie by wszyscy byli zbawieni. Z tej też racji Kościół przez swych duszpasterzy zachęca, by dzieci chrzcić już w kilka tygodni po narodzeniu. Prawo wprost używa określenia: możliwie najszybciej po urodzeniu, przy czym zachęca, by rodzice jeszcze przed urodzeniem udali się do proboszcza

swej własnej parafii, by prosić o chrzt i przygotować się do tego wydarzenia.

Do chrztu dziecka wymagana jest decyzja rodziców. Wystarczy, że jedno z rodziców prosi o chrzt i wówczas należy udzielić tego sakramentu. Co więcej, w niebezpieczeństwie śmierci można ochrzcić dziecko nawet wbrew woli rodziców. To jest wyraźnym znakiem, jak bardzo nam wierzącym zależy na zbawieniu każdego człowieka.

Powróćmy jednak do podstawowego pytania: czy wobec takich zachęt, by chrzcić dzieci można sobie wyobrazić sytuację, gdy się odmawia udzielenia tego sakramentu? Otóż szczegółowego wyjaśnienia wymaga jednak stwierdzenie: uzasadniona nadzieja, że dziecko będzie wychowane po katolicku. Stawiamy zatem następujące pytanie: czy rodzice żyjący w związku niesakramentalnym budzą uzasadnioną nadzieję wychowania dziecka w wierze katolickiej? Trzeba dokonać rozróżnienia. Niesakramentalny związek może oznaczać, że ktoś z rodziców wcześniej zawarł już małżeństwo sakramentalne. Łącząc się z kolejną osobą nie może po raz drugi stanąć na ślubnym kobiercu. Brak ślubu kościelnego może również oznaczać, że rodzice dziecka nie zawierają sakramentalnego małżeństwa, mimo że nie istnieją żadne przeszkody, a jedyną trudnością jest nie tyle brak zgody na wspólne życie, co brak decyzji na małżeństwo sakramentalne.

W pierwszej sytuacji trudno mi sobie wyobrazić, by duszpasterz odmówił chrztu dziecka. Oczywiście w ocenie Kościoła powtórny związek mężczyzny i kobiety nie będzie uznany za pełnoprawne małżeństwo, niemniej dobro dziecka jest na tyle istotne, że udziela się w takiej sytuacji chrztu. Bywa, że rodzice żyjący w związku niesakramentalnym przykładają wielką wagę do religij-

nego wychowania swoich dzieci. Pielęgnują, o czym mogłem się nieraz sam przekonać, wspólną modlitwę, zachowują wierność w niedzielnym uczestniczeniu w Eucharystii. Powyższy klimat życia rodzinnego uzasadnia udzielenie sakramentu chrztu.

Co jednak robić, gdy ze strony rodziców brakuje woli zawarcia sakramentalnego małżeństwa? Jest to z pewnością sytuacja, która (i to w sposób publiczny) mówi o słabości wiary rodziców. Jest wyraźnym znakiem lekceważenia prawa Bożego. Duszpasterz winien dążyć do tego, by zachęcić rodziców do zawarcia małżeństwa. Rzecz jasna nie może być mowy o jakimkolwiek przymusie zewnętrznym, przymus bowiem stanowi istotną przeszkodę do zawarcia małżeństwa. Decyzja co do małżeństwa musi być podjęta dobrowolnie, po odpowiednim zastanowieniu i musi pozostać wolną decyzją zainteresowanych.

Jeśli mimo wszystkich starań rodzice nie decydują się na zawarcie małżeństwa,

można wówczas mieć poważne wątpliwości, czy taki dom daje gwarancję religijnego wychowania dziecka. Jeżeli życie rodziców pozbawione jest względu na Boga w tak istotnej sprawie, to jak wygląda codzienność? Są to poważne wątpliwości, obok których nie można przejść obojętnie. I w takiej sytuacji może pojawić się odmowa, która – proszę o tym pamiętać – zawsze musi wywołać ból księdza, który podejmuje taką decyzję. Jednak, gdy rodzice nalegają na udzielenie dziecku chrztu, można to uczynić, gdy pisemnie zobowiążą się do wychowania dziecka w wierze katolickiej. Jest to wymagane minimum, by godziwie udzielić chrztu.

Przyznam, że duszpasterska rozmowa na ten temat jest bardzo delikatna. Zbyt często dochodzą tu do głosu emocje zarówno rodziców jak i duszpasterza, co niestety nie pomaga w znalezieniu najlepszego rozwiązania.”

Uważam, że wyjaśnienie znanego polskiego teologa pomaga podejmować właściwe kroki.

Ks. Proboszcz

## Kalwaryjskie Jasełka



Dnia 25 stycznia o godzinie 16.00 pod r z e w o d n i c t w e m rzysztofa Główni wyiśmy do Kalwarii Zewskiej. Celem naszej iki, w której uczestniczyły główne dzieci były jasełka.

W autokarze panowała bardzo wesoła atmosfera, śpiewaliśmy kolędy. Po dotarciu do celu Pani mgr Maria Zadora opowiedziała nam w kilku zdaniach o tamtejszym Sanktuarium. Następnie poszliśmy pokłonić się Panu Jezusowi i Matce Bożej w cudownym obrazie. Obejrzelśmy rów-

nież piękną ruchomą szopkę. Dzieci i dorośli byli zachwyceni precyzją i pięknem wykonania. Była też chwila czasu na prywatną modlitwę i Mszę Świętą.

Przeszliśmy do budynku Seminarium gdzie o godz. 18.15 rozpoczęły się jasełka. Klerycy Wyższego Seminarium pięknie przedstawili misterium Narodzenia Pana Jezusa. Wszystkim podobały się aktorskie umiejętności i poczucie humoru występujących kleryków.

W drodze powrotnej zaskoczyły nas trudne warunki atmosferyczne, ponieważ była mgła. Z pomocą Bożą radośni i pełni wrażeń powróciliśmy do Wadowic.

Lukasz Sikora